

ANDRZEJ SOSNOWSKI

P O E M S



Andrzej Sosnowski

poems

Biuro Literackie ♦ Wrocław 2010

POEZJE 45

ANDRZEJ SOSNOWSKI: *poems*

OPRAWA GRAFICZNA • Bianka Rolando
Projekt fotograficzno-rysunkowy „Zachody”
OPRACOWANIE TYPOGRAFICZNE • Artur Burszta
SKŁAD • Nina Łupińska
KOREKTA • Anna Krzywania
DRUK • Drukarnia Wydawnictw Naukowych, Łódź
WYDANE PRZY WSPARCIU • Miasta Wrocław
i Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu

Copyright © by Andrzej Sosnowski, 2010

Copyright © by Bianka Rolando, 2010

Copyright © by Biuro Literackie, 2010

BIURO LITERACKIE

ul. Tęczowa 50a/9, 53-602 Wrocław

tel. 0 71 346 08 23, 0 71 783 90 01

poczta@biuroliterackie.pl

www.biuroliterackie.pl

ISBN 978-83-62006-84-7



poems

obiecałem ci wiersze i co z tego wyszło
co było nam pisane monotonna muzo
pani chce robić biopsję „mego” głosu
pani ma hipernowoczesny sprzęt
a ja mam ciemny nieżył krtani johasiu
wymawiam głoski jak obrzękłe nuty
wyciągam wiersze jak żelazne druty
wszystkie przyrządy mówią swoim głosem
laryngograf spektrograf stroboskop spektrofon
że w inwersji w raku sekundy pójda na wspak
o wszystkie instrumenty mówią jednym głosem
że dzień nie będzie ciemny zimny cichy żaden
noc z czasem biała bezsenna i bez tchu
aserejé ja de jé de jebe tu de jebere

✱

*trwa przesyłanie danych proszę czekać
pani ręka na „mym” kolanie jest... urocza
pomalutku mówię mój głos ma tyle warstw
sto warstw scenicznych szeptów i uskoków
zakamarków schodów wind to są rusztowania
dla utworów realizatorów dj montażystów hej
tej rzeczywistości jeśli łaska papieża spikerów
pozycjonerów administratorów (im przypada
świat)*

*teraz odejść od zmysłów i co robi noc
co jest z tą zasadą co z nią jest nie tak
czuły sprzęt robi pi pi czuwają światelka
światne przyrządy mówią jednym tchem
wystarczy jeśli powiesz *to lubię to lubię**

✱

cóż było nam pisane jednostajna muzo
noc z czasem bezdenna błaha i bez tchu
wykwint snu i śnieć pleśń naciek ropa rdza
rozkwit fleur-de-lis *le wrist disconnected*
wykwit *fleur-de-lis* z przegniłego drewna
gdy późno w nocy śpiewają mi słowniki
kiedy mówię miłości ma czy ja to mówię
do mojej swojej miłości czy do ciebie
a widzi pani nic nie wiemy o miłości
ale jest maleńki blog powieszony w sieci
mój profil ładnie świeci i pulsuje w sieci
mam też cv na dłoni list „motywacyjny”
ubiegam się o grant na cele *coup d'état*
noc z czasem błaha bezsenna i bez dna



Spis treści

Sortes	7
zabawy wiosenne	9
Sortes	13
dr caligari resetuje świat	15
poems	
[objecałem ci wiersze i co z tego wyszło]	25
[trwa przesyłanie danych proszę czekać]	26
[cóż było nam pisane jednostajna muzo]	27
[zmiana nośnika będzie coup de grâce]	28
[biegnę do ciebie i tak błogo się rozpadam]	29
[<i>Potem te zdjęcia obrabiam, niszczę</i>]	30
[po prawej jego gwiazda wracała do nocy]	31
Nota	35
Wybrane łącza	36

Książka dostępna w księgarni





ISBN 978-83-62006-84-7



9 788362 006847 >

CENA 24 ZŁ